KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 15-go Lutego 1867 r. | № 38. | Lat 46. | Dnia 3 (15) Lutego 1867 r.

Piątek. | Rano ciepła st. 2, w połud. c. st. 4. Wyso. wody st. 9 c. 4 (przybywa) | Wschód Słońca g. 7 m. 18 Zachód „ „ 5 „ 11 | Jutro, Śej Juljanny Panny Męczenniczki.

— *Rada Administracyjna*, postanowieniem z dnia 11 (23) Października r. b. Ner 26,256, zapisy na cele dobroczynne i pobożne, przez Bajlę Silberberg, testamentem urzędowym na d. 31 Stycznia (12 Lutego) 1856 roku sporządzonym, poczynione, a mianowicie: 1) po rs. 20 rocznie, na modły za jej duszę i zmarłego męża; 2) po rs. 6 rocznie na xiążki do nabożeństwa, do Bożnicy w mieście Kutnie; 3) po rs. 2 rocznie dla Rabina tamże, i nakoniec 4) dla dwóch ubogich Panien z jej familji lub też z familji jej męża w związki ślubne wchodzących, a w ich niedostatku dla innych, stosownie do uznania Rabina i dwóch Starozakonnych, każdej po rs. 22 kop: 50 rocznie,—w myśl art: 910 K. C., z zachowaniem praw osób 3ch i pod warunkami w testamencie wyszczególnionemi, zatwierdziła. (Dz: War:).

— *Rada Administracyjna Królestwa*, postanowieniem z dnia 25 Listopada (7 Grudnia) 1866 roku Ner 27,086, zapisy przez Marjannę z Łagunów Bóbr, testamentem na d. 9 (21) Listopada 1863 r., urzędownie sporządzonym poczynione, a mianowicie: 1) rs. 450, dla kościoła Xięży Bernardynów w Przasnyszu; 2) rs. 450, dla kościoła PP. Bernardynek tamże; 3) rs. 150, dla kościoła parafijalnego w temże mieście; 4) rs. 150, dla kościoła we wsi Jednorożcu, w Powiecie Przasnyskim, w myśl art: 910 K. C., z zachowaniem praw osób trzecich, i pod warunkami bliżej w testamencie wyszczególnionemi, zatwierdziła. (Dz: War:).

— *Kassa Oszczędności Miasta Warszawy*, z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym, za kościołem Śgo Alexandra, przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 29 Stycznia (10 Lutego) r. b. włącznie, wydała xiążeczek nowych 73, na które, tudzież na dawniejsze, w 359 wnioskach złożono rs. 8,199 kop. 30. Na żądanie zaś 163 uczestników (prócz procentu rs. 28 kop: 72, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rs. 10,698 kop: 38 i umorzyła xiążeczek 75. Przeto uczestników 17,750, posiada kapitał rs. 680,629 kop. 49. (Dz: War:).

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Adjutant J. C. M, Hr: *Stakelberg*, Poseł Nadzwyczajny i Pełnomocny Minister Cesarko-Ruski, przy Dworze Austrjackim, i Jenerał-Major wojsk Austrjackich *Tom*, Pełnomocnik Austrjacki, przy Dworze St. Petersburgskim, z Wiednia; — wyjechał zaś: Jenerał-Major *Szczerbatski*, do Kijowa.

— Jutro, jako w rocznicę imienin ś. p. Juljanny *Gottschalk*, odbędzie się Nabożeństwo w Kościele parafjalnym Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 9tej rano, za spokój jej duszy, na które starsza Córka wraz z Zięciem i Wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (1,695.)

— W dniu onegdajszym, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zakończyła życie Agnieszka z Czajkowskich, 1go ślubu *Obierzyńska*, 2go *Ryszald*, w wieku lat 45. Pozostałe Dzieci, Brat i Siostry zmarłej, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo, w dniu jutrzejszym, o godzinie 10tej rano, w Kościele parafjalnym Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej odbyć się mające, a następnie w tymże dniu, na wyprowadzenie zwłok, o godzinie 3ciej po południu, z Kaplicy tegoż Kościoła, na cmentarz Powązkowski. (1,708.)

— W tych dniach Dr. Korzeniowski Prof. Szkoły Głównej, balsamował zwłoki zmarłego tu obywatela, podług nowego sposobu *Siqueta*, a mianowicie, że w naczynia krwionośne twarzy, wstrzykiwał płyn zachowawczy zafarbowany, dla nadania rumieńca; a w inne części ciała sam płyn zachowawczy. Nastrzykiwanie twarzy tym sposobem, ma na celu odjęcie śmiertelnego wyrazu rysów zmarłego, wypełnia je bowiem i nadaje cechę naturalną, tak, że nieboszczyk z pozoru wygląda zupełnie jakby spał. Nie wchodzimy tu jak dalece ta kokieterja pośmiertna jest właściwą i co komu z tego przyjdzie że po śmierci wyglądać będzie jak za życia, ale zgadzamy się na to chętnie, że czasami dla osób dotkniętych zgonem ukochanej osoby, może być pewną ulgą, widzieć te rysy nie zmienione, nie zeszpecone wyrazem śmierci, zwłaszcza w takich razach; gdy ktoś np. zdala od swoich umiera i zwłoki jego dopiero po pewnym przeciągu czasu są sprowadzane. Przy tym nowym sposobie balsamowania, oraz nowych trumnach metalowych, ze szklannemi wiekami, można będzie dalekiej potomności przekazywać rysy nieboszczyków, nie w posągach lub obrazach, lecz w naturze; groby familijne stać się mogą, w swoim rodzaju galerją, a nie jednemu, baśń o umarłej Królewnie, zamkniętej w szklannej trumnie, co tak świeżo wyglądała jakby spała, może się wydawać rzeczywistością.

— Wczoraj na scenie Teatru, w gmachu Warsz. Tow. Dobr. istniejącego, odbyła się już próba dwóch komedji, dać się mających przez Amatorów, na dochód ubogich, pod opieką tegoż Towarzystwa zostających. Komedje te są następujące: „Zrzędność i przekora“ w 1-m akcie, wierszem, Alexandra Hr. Fredry, i niegrana na naszej scenie komedja, prozą, z Francuzkiego tłomaczona, p. t. „Sidła“, pióra Dhormois, mniej znanego u nas, ale wielkim odznaczającego się talentem komedjopisarza. Trzeciem dziełem dać się mającem na rzeczonej reprezentacyi, będzie „Pieśń o dzwonie“ z Szyllera, z muzyką P. Sikorskiego, wraz z deklamacją.

— W mieście Konsku, (gub. Radomska), miał być w tych dniach danym Teatr Amatorski, na korzyść ubogich.

— W ostatnich czasach bardzo u nas, poczęto zajmować się Ekonomiką, powstał dziennik wyłącznie

tej nauce poświęcony. Młodzi badacze coraz więcej oddają się studjom ekonomicznym, a Szkoła Główna otwiera swój przybytek docentom ekonomiki. Dawała się przeto uczuć potrzeba dzieła, któreby zdrowe zasady Ekonomiki rozpowszechniać mogło, i ogół czytającej publiczności obznajomić z obecnym stanem tej nauki. Tym warunkom najbardziej odpowiada dzieło uwieńczone przez Akademję Francuzką wielką nagrodą Monthyona, „Manuel d'Economie politique", napisane przez jednego ze znakomitszych Ekonomistów spółczesnych, Baudrillarta, wykładającego w College de France, w zastępstwie Senatora Michała Chevalier, a po ogłoszeniu tego dzieła mianowanego Członkiem Instytutu, i Redaktorem dziennika Ekonomistów. W xiędze swej Baudrillart zebrał ostateczne rezultata badań Ekonomiki, tak własnych, jako też innych Ekonomistów, rozpatrzył je krytycznie. Pracę stawia on jako kamień węgielny porządku społecznego i rozwoju ludzkości; wykazuje złe, jakie na drodze tego społecznego postępu tamować go może, powstaje przeciw wszelkim naruszeniom harmonji społecznej, monopolom i przywilejom. Doskonale analizuje przytem chorobliwe teorje socjalne, niezgodne z przeznaczeniem i godnością człowieka. Taką xiążkę przyswoiła literaturze naszej Pani Joanna Belejowska, która kilkoma już przekładami dzieł wysokiej naukowej wartości, dała zaszczytnie się poznać. Tłomaczenie to Baudrillarta przeglądał w rękopiśmie ś. p. Fryderyk Hrabia Skarbek i najpochlebniejsze wyrzekł o niem zdanie. Nie możemy zatem, jak być wdzięczni i nakładcom PP. Gebethnerowi i Wolffowi i tłómaczowi, że nas obdarzają tem dziełem.

— Podajemy tu z Nru 36go „Gazety Handlowej", w dalszym ciągu, nazwiska wystawców, oraz spis przedmiotów, mających być przesłanemi przez tychże z Królestwa Polskiego, na Wystawę Powszechną Paryzką, i tak: 46) J. Fraget--25 sztuk wyrobów z plaqué; 47) Robert Bohte—Wyroby żelazne, jak kassa (ogniotrwała), skrzynka, sikawka i pompa; 48) Zakłady Młyna Banku Polskiego—Mąka; 49) K. Scholtze—Świece stearynowe, mydło glicerynowe i gliceryna w płynie; 50) M. Lewiński—Postilla drukowana w roku 1581; 51) A. Niemyska—15 motków nici lnianych; 52) L. Wiatrowski—Zegarek srebrny; 53) J. Jaworski—2 kalendarze; 54) Jaźnioski — Próby pszenicy; 55) W. Łabęcki—Próby koniczyny; 56) J. Czarnowski—Próby chmielu; 57) F. Szubert—2 chronometry; 58) J. Czyszkowski—6 butelek wody kolońskiej; 59) S. Orgelbrand—Wyroby giserskie służące do druku; 60) J. N. Jackowski — Cukier w kawałach z fabryki Izabellin i z fabryki Krasiniec; 61) A. Vetter i Spółka —6 rulonów obić papierowych; 62) M. Payer—5 gorsetów; 63) A. Szancenbach—Biórko damskie; 64) T. Rozmanith—11 butelek wina węgierskiego i 1 butelkę miodu Polskiego; 65) W. Hordliczka—Okazy galmanu i rudy żelaznej; 66) J. Reichel—Wyroby z płótna jako koszule, kołnierze, rękawki i gorsy, oraz guziczki do koszul brązowe ozłacane; 67) Lilpop i Rau —Machiny rolnicze; 68) Krall i Sejdler—Fortepjan; 69) J. Rentel—Powozik na dwa siedzenia oraz powozik amerykanka zwany; 70) Leopold Kronenberg—21 pudełek wyrobów tabacznych, jak: cygar liściowych, papierosów, tytoń i tabaka, oraz model fabryki; 71) Epstein et Lewy — Plata z stearyny z wyciśniętemi medalami, świece stearynowe, oraz okazy produktów chemicznych.

— (A. n.) Matka, która kiedykolwiek wydawała córkę za mąż, wie ile zachodu, kłopotu i pieniędzy, kosztuje niewykwintna nawet, porządna obywatelska *wyprawa*, zwłaszcza też na prowincji. I ja byłam w podobnym kłopocie przed parą tygodniami. Za poradą jednej z przyjaciołek moich w Warszawie zamieszkałej, udałam się do magazynu Pani *Falkenthal*, przy ulicy Miodowej pod filarami, a ta całą wyprawę od sukien aż do kapeluszy i czepeczków, w nader krótkim czasie mi przysłała, tak elegancko, podług najświeższych żurnalów, i z takim gustem wykonaną, a obok tego za tak sumienne wynagrodzenie, że w obowiązku się czuję serdecznie podziękować Pani Falkenthal i wszystkim ją polecić. — *A. P.*, Prenumeratorka z prowincji.

— U jednej z dam tutejszych widzieliśmy piękne okno, jak nam się zdało, malowane na szkle, tymczasem wywiedziono nas z błędu; owo okno było tylko naśladowaniem malowania, ale tak doskonałem, że i najlepszego znawcę zwieść może. Na papierze przezroczystym, napuszczonym jakąś oleistą cieczą, odbijają się chromo-litograficznie wizerunki Świętych, sceny rycerskie, napisy, godła, szlaki kolorowe, takie, jakie są używane w starożytnych i nowoczesnych malowaniach na szkle; te wycinają się i przylepiają na odwrotnej stronie tafli szklanej żądanej wielkości i następnie pociągają pokostem, i tym sposobem otrzymuje się szyby wyglądające jak malowane. Obok tego z papieru naśladującego ołów, wykrawają się listwy, jakiemi dawniej szyby spajano, nadto są jeszcze papiery kolorowe odpowiednio do różnych barw, jakie nadać się mają szkłu. Wyrób tych papierów jest Angielski, zowią je *diaphanie*.

— Wiele osób wstrzymuje się dotąd od zaprowadzenia gazu w mieszkaniach, znajdując go za drogim, chociaż w istocie tego rodzaju światło jest nietylko najpiękniejszem, ale najtańszem, zwłaszcza teraz, kiedy Kompanja gazowa, tak znacznie obniżyła ceny gazu, jako też wszelkich przyrządów do zaprowadzenia jego potrzebnych; opłacając za gaz, niejeden nie dostrzegł może tej różnicy, tymczasem tak jest istotnie i koszt samego gazu wypada o 25% taniej; koszt robót zaś i przyrządów o 30%. Oświetlenie gazowe zawsze jest najwspanialszem; dla tego przedewszystkiem w lokalach większych zebrań publicznych, sklepach, zakładach fabrycznych, zaprowadzonem być winno; podobnież w sieniach, przedpokojach, na schodach; w mieszkalnych bowiem pokojach dla wielu osób przykrą jest woń gazu, a także zbyt mocne światło razi oczy.

— Pismo nasze wspomniało o dropiach, jakie się pokazują w niektórych okolicach kraju naszego. Z tego powodu, otrzymaliśmy następną wiadomość od jednego z obywateli wiejskich: „Stada dropi najliczniejsze, bywały za mej pamięci w okolicach Międzyrzecza, Łosic i Biely, w Gubernji Siedleckiej. Polowano na nie z ogniem i wprawionemi do tego rodzaju łowów chartami w następny sposób: Kiedy wyśledzono stado dropi, gdzie najczęściej przebywa, pod wieczór, przy zmroku, rozpalano zdala ognisko. Ptaki

się zwracały zaraz całą swoją uwagę na stos płonący. Wtedy z przeciwnej strony, zręczny dojeżdżacz z charami się podsuwał ostrożnie, i gdy blizko już do- tarł, puszczał je ze smyczy z głośnym okrzykiem. Dropie wiadomo, że długo biegną po ziemi, i powoli unoszą się na skrzydłach; zanim przeto unieść się zdołały, charty je dościgały i chwytały, albo w biegu na ziemi, albo podrywające się nieco. Łowy tego rodzaju, dobrze poprowadzone, dawały od razu plon obfity, bo stosownie do liczby hartów i ich zwinności, była większa lub mniejsza ilość pochwyconych dropi. Trudniejsza była z niemi sprawa polowania ze strzelbą; raz, że są zbyt ostrożne i trudno je podejść, powtóre, że po jednym strzale, całe stado znikało.

— Na przypomnienie uczynione mi przez Redakcję „Kurjera Codziennego", w Nr 35, tyle tylko odpowiedzieć mogę, że Xiążę Kazimierz Lubomirski, zaszczycając mię w r. z. przypisaniem przerobionej przez siebie komedji Oktawiusza Feuillet, p. t. „Skrupuł sumienia," zostawił mi zupełną swobodę oddania jej prędszego lub późniejszego do przedstawienia na scenie Teatru Dobroczynności, albo Rozmaitości. Dla jakich więc powodów ta sztuka dotąd nie została przedstawioną, miałem honor donieść Xięciu K. Lubomirskiemu, ale nie widzę żadnej przyczyny zawiadamiania o tem *publicznie* tak Redakcji, jako i Czytelników „Kurjera Codziennego." — Jan *Chęciński*.

— Omnibusy kolejowe miejskie, jak mówiliśmy, mijają się także od dni kilku na ulicy Królewskiej, nieopodal bramy ogrodu Saskiego istniejącej, wprost kościoła Ewangelicko-Augsburgskiego.

— Złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* od J. rs. 1, i od M. S. rs. 1, dla biednej wdowy z dwojgiem dzieci, zamieszkałej przy ulicy Krako:-Przedm:, pod Nrem 432, wprost statuy MATKI BOZKIEJ, na piątem piętrze.

Wiadomości Zagraniczne.

AUSTRJA. *Wiedeń, 10go Lutego.* — Kwestja konstytucji Węgierskiej może być uważana jako już załatwiona. Ministerstwo zaś Węgierskie zamianowane będzie w tym jeszcze tygodniu. Cesarz zaproponował Panu Deakowi, który wyjechaj onegdaj z Wiednia napowrót do Pesztu, Prezydencję w Gabinecie Węgierskim, lecz ten mąż Stanu odmówił tego zaszczytu ze względu na swój wiek podeszły. Przeto Hrabia Andrassy zostanie mianowany Prezesem Gabinetu, a Hrabia Festetits, Kanclerzem Nadwornym. — Pan Beust nie powziął jeszcze stanowczej decyzji co do osób, które mają być powołane do Ministerstwa dla połowy Monarchji z tej strony Litawy. Co do zamiarów jego tyle tylko wiadomo, że zamierza on powołać do pomienionego Gabinetu zdolności specjalne, bez przywiązywania wielkiej wagi do ich politycznego sposobu myślenia. Pan Beust nie zapomni zupełnie o Czechach, jak tego sobie życzą centraliści; przeciwnie, kraje korony Sgo WACŁAWA będą miały w Gabinecie swego Reprezentanta. Taka przynajmniej obiega pogłoska, którą potwierdza, jak się zdaje, wiarogodna wiadomość, że Pan Beust myśli na prawdę o pogodzeniu dążności federalistycznych z zasadą dualizmu, w którym to celu gotów on jest porobić pewne ustępstwa. (Schl. Ztg).

SZWECJA I NORWEGJA. *Sztokholm 5 Lutego.* — Odezwa Królewska w przedmiocie systemu obrony w Szwecji, brzmi jak następuje: „Ostatnie wypadki polityczne wykazały nie dwójznacznie, jakie niebezpieczeństwo zagraża mniejszym Państwom. Stanowią one przeto pełne znaczenia ostrzeżenie dla połączonych Królestw, liczących razem 6 miljonów mieszkańców. Przez połączenie Szwecji i Norwegji pod jednym Królem, półwysep Północny uważany jest nawet z zewnątrz, jako państwo, które otoczone będąc granicami naturalnemi, rządzone jest przez Króla, którego zadanie na tem zależy, ażeby oba ludy bratnie rozwijały się samoistnie, każdy dla siebie, i ażeby ich położenie społeczne i materjalne, zostało uszlachetnione i polepszone. Nie mając życzenia mięszać się do zajść politycznych, które panują lub panować mogą w reszcie Europy, żywię słusznie uzasadnioną nadzieję, że połączone Państwa będą długo jeszcze korzystać z błogosławieństwa pokoju. Nie mogę atoli nie zwrócić uwagi wymaganej, obecnie bardziej niż kiedykolwiek na konieczność, ażeby oba Królestwa posiadały dość znaczne i odpowiednio uorganizowane siły zbrojne, tak, iżby mogły bronić swej niepodległości bez obcej pomocy. Warunek ten wymagać będzie ciężkich ofiar, lecz żywię przekonanie, że każdy będzie wolał ponosić te ofiary, niż utracić swą niepodległość. Ofiary te nie będą większe nad to, co może ponieść lud, który, o ile pamięcią zasięgnąć można, uważa swą wolność jako swe naświętsze dobro." (Nordd. All. Ztg).

Ostatnie Wiadomości.

Na posiedzeniu Włoskiej Izby Deputowanych dnia 12go b. m., Prezes Rady Ricasoli, odczytał dekret Królewski, odraczający Parlament do 28go b. m. Odroczenie to powszechnie przyjęto jako zapowiednią rozwiązania, które rzeczywiście późniejszym dekretem Królewskim, jak to widać z telegramów, nakazanem zostało. — Rząd Papiezki przystąpił stanowczo do konwencji monetarnej pomiędzy Francją, Włochami i t. d., i przyjął systemat dziesiętny. Spokojność w Rzymie dotychczas zakłóconą nie była, jakkolwiek stronnictwo ruchu dokłada wszelkich usiłowań dla wywołania jakich zajść.

W Paryżu odbyła się 13go Rada Ministerjalna i Tajna, na której zapewne ostatecznie zredagowano mowę Tronową. — „Monitor" ogłosił już program uroczystości otwarcia Izb, z którego okazuje się, że Cesarz osobiście dopełni to mową Tronową, i że odbierze przysięgę od nowych Senatorów i Deputowanych. Z Mexyku piszą, że Rada Gabinetowa nakłania Cesarza Maxymiljana do koronowania w kraju. Niewiadomo, czy źródłem takiej rady są jakie nowe powodzenia oręża Cesarskiego; prawdopobniej wszakże przyczyny ich szukać należy w interessach osobistych, pragnących zatrzymania w kraju Monarchy, i dla tego nad właściwością takiego kroku zastanowićby się należało. — Cesarz Maxymiljan, jak donosi „Monitor" z 13go, wrócił do Mexyku 5go Stycznia. Wojska Francuzkie koncentrują się ciągle bez przeszkody. (Schl.-Ztg).

Wiadomości Telegraficzne.

Ateny, 12go Lutego. — Dwa parowce Tureckie z 300 ochotnikami przybyły z Kandji do portu Pyraeus.— Trzęsienie ziemi trwa w Cephalonji, przyczem 30 osób zabitych i ranionych zostało.

Konstantynopol, 12go Lutego. — Komissarz Porty, Server-Effendi, wiozący firman, przybył do Kanei i przystępuje do wyborów Deputowanych muzułmańskich i chrześcijańskich, którzy wkrótce udadzą się do Konstantynopola.

Konstantynopol, 13go Lutego. — Rozproszeni powstańcy, łącząc się w bandy, napadają na Kandji kolumny ruchome Tureckie, zabijając i raniąc pojedynczych żołnierzy.

Monachium, 12go Lutego. — Zasady nowej Bawarskiej Ustawy militarnej są następne: Osobista służba wojskowa, zniesienie zastępstwa, losowania, zamiany numerów, wstępowanie do wojska w 20stu latach, jednoroczna służba dla ochotników, sześcio-letnia służba w armji, z pozostawieniem przez lat trzy w służbie czynnej, a trzy lata w rezerwie. Przepisy o landwerze pozostają w swej mocy, aż do przeprowadzenia nowej Ustawy militarnej.

Florencja, 14go Lutego. — „Gazeta" wczorajsza ogłasza dekret Królewski rozwiązujący Izby. Kollegja wyborcze zwołane zostają na 10go Marca, a Izby na 22gi t. m.

— Rozmaitości. Przed kilku dniami, otrzymała pewna we Lwowie młoda Dama przez pocztę, niejaki elegancki listek, z napisem na adresie: „Przez umyślnego i do własnych rąk." Dama ta zaciekawiona otworzyła list w obecności równie zaciekawionej przyjaciółki. W tej chwili atoli nastąpiła explozja w liście, a Dama tak się zlękła, że była bliską omdlenia. Dobry jakiś znajomy owej Damy pozwolił sobie przesłać jej Paryzką explodującą kopertę listową. Koperta taka napełniona jest massą palną, podobną do massy, znajdującej się w karmelkach trzaskających. Niebezpieczeństwo dla osoby otwierającej ów list leży w tem, że nie jest przygotowaną na explozją. Odbiorcy podejrzanych kopert unikną nieprzyjemności, jeżeli zamiast złamania pieczątki, rozerzną list ostrożnie z brzegu.

— „Straszliwie u mnie gorąco, może się Pan czem ochłodzi." „I owszem, jeżeli Pan tak grzeczny." Ja nie!... otwórz okno!..."

TEATR WIELKI.

Dziś, *Violetta.* — Jutro: Opera *Il Pescatore di Palermo* (Rybak z Palermo, 1szy raz), przez artystów Włoskich. Abonament zawieszony.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: *Ofiary majątku.*

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 15 Lutego 1867 r.

Monety i Papiery:	Żądano		Płacono	
	Ruble i Kopiejki sr:			
Pół imperjały rossyjskie rs. 6 k. 15.				
Dukaty holenderskie rs. 3 k. 50.				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup:)	—	—	74	75
Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100,	79	25	79	—
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100,	74	—	—	—
Listy likwidacyjne, za rs. 100 . .	58	17	57	75
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865,	107	33	—	—
„ „ „ z r. 1866,	106	—	105	67
Bilety Banku Cesarstwa	76	75	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za szt:,	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	56	—	55	50
Akcje Głów: Tow: Ros: Dróg żelazn:,	118	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:,	87	50	—	—
Akcje Fabryczno-Łodzkie . . .	—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs. — k. $58^{8}/_{9}$.
Od Listów likwidacyjnych k. $83^{3}/_{9}$

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 14 Lutego płacono: Za korzec pszenicy od rs. 6 kop. 82 do rs. 7 k. 27; żyta od rs. 4 kop. 27 do rs. 4 k. 87; owsa od rs. 2 kop. 70 do rs. 2 kop. 85; gryki od rs. 3 kop. 45 do rs. 3 k. 75; kartofli od rs. 2 k. — do rs. 2 k. 15.

Okowity płacono dnia 14 Lutego, za wiadro od rs. 3 k: $63^{4}/_{5}$, do rs. 3 k. $68^{4}/_{5}$; za garniec od rs. 1 k. 18 do rs: kop. 20.

Do dzisiejszego Numeru „Kurjera Warszawskiego dołącza się Tabella Wygranych 1szej klassy, 108 Loterji Klassycznej.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.—Redaktor odpowiedzialny *St: Bogusławski.*